

Sygn. akt I Ca 74/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 marca 2014r.

Sąd Okręgowy w Zamościu I Wydział Cywilny

w składzie następującym :

Przewodniczący:	SSO Teresa Bodys
Sędziowie:	SSO Elżbieta Koszel (spr.) SSO Dariusz Krzysiak

Protokolant: st. sekr. sąd. Grażyna Rozkres

po rozpoznaniu w dniu 5 marca 2014 r. w Zamościu

na rozprawie sprawy

z powództwa M. K.

przeciwko Towarzystwu (...) S.A. w W. i (...) S.A. w W.

o zadośćuczynienie

na skutek apelacji pozwanego (...) S.A. w W.

od wyroku Sądu Rejonowego w Biłgoraju

z dnia 4 grudnia 2013 r. sygn. akt I C 104/11

I. zmienia zaskarżony wyrok w pkt. I w ten sposób, że zasądzoną kwotę 60.000 (sześćdziesiąt tysięcy) złotych obniża do kwoty 30.000 (trzydzieści tysięcy) złotych, a w pozostałym zakresie powództwo oddala oraz w punkcie III przez obniżenie kosztów procesu z kwoty 7.000 (siedem tysięcy) złotych do kwoty 5.250 (pięć tysięcy dwieście pięćdziesiąt) złotych;

II. nie zasądza od powódki na rzecz pozwanej kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt I Ca 74/14

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 4 grudnia 2013 r. Sąd Rejonowy w Biłgoraju

I. zasądził od (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz M. K. kwotę 60 000 złotych z ustawowymi odsetkami w stosunku rocznym: od kwoty 20 000 złotych od dnia 16 maja 2012 r. do dnia zapłaty i od kwoty 40 000 złotych od dnia 6 sierpnia 2013. do dnia zapłaty;

II. w pozostałej części powództwo w stosunku do tego pozwanego oddalił;

III. tytułem zwrotu kosztów procesu zasądził od (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz M. K. kwotę 7 000 złotych;

IV. oddalił powództwo przeciwko Towarzystwu (...) Spółka Akcyjna w W.;

V. zasądził od M. K. na rzecz Towarzystwa (...) Spółka Akcyjna w W. kwotę 3 600 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Rejonowy ustalił, że w dniu 12 stycznia 2006r. powódka M. K. około godziny 19.00 wracała z uczelni, gdzie studiowała. Gdy znajdowała się na przejściu dla pieszych potrącił ją samochód osobowy. Powódka upadła na chodnik, nie mogła wstać, podniósł ją policjant. Kierowca samochodu zatrzymał się jakieś 50m dalej. Powódkę zabrała karetka pogotowia do szpitala w J., gdzie przebywała 7 dni. W wyniku tego wypadku powódka doznała obrażeń ciała w postaci stłuczenia głowy, twarzy, otarcia naskórka czoła i nosa, złamania kości nosa, zwichnięcia w stawie śródrečnym - paliczkowym I-szym ręki prawej, stłuczenia i krwiaka kolana lewego, miała założony gips na całą nogę na okres około miesiąca.

Po powrocie ze szpitala M. K. wymagała pomocy osób trzecich. Głównie zajmowała się nią matka, która wykonywała przy powódce podstawowe osobiste czynności. Nawet po zdjęciu gipsu powódka wymagała pomocy np. przy kąpaniu.

M. K. do chwili obecnej odczuwa bóle głowy, nóg i nosa. Przy dłuższych spacerach powódce puchnie kolano, ma problemy z chodzeniem po schodach, raczej korzysta z wind jak jest taka możliwość, gdy pojawia się opuchlizna kolana to jest ograniczona w ruchach i stara się wtedy leżeć. Opuchlizna taka trwa nawet do dwóch tygodni. Powódka nie może chodzić w butach na wyższym obcasie, bo to powoduje ból kolana. Przy dłuższym pisaniu na komputerze (a pracuje ona w biurze dużo przy komputerze), boli ją kciuk. W dalszym ciągu powódka zażywa lek przeciwbólowy ketanol, który nawet nie zawsze pomaga przy uśmierzaniu bólu (zeznania powódki - k. 310v).

Powódka dotychczas ma problemy z oddychaniem przez nos. Była ona również oszpecona zewnątrz, ponieważ przez pewien czas nosiła opatrunek na nosie, został jej na nosie asfalt co ją szpeciło, w związku z tym unikała spotkań ze znajomymi.

Wypadek spowodował to, iż powódka mimo, że posiada prawo jazdy boi się prowadzić samochód.

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Jarosławiu z dnia 4 maja 2006 r. w sprawie VIK 198/06 sprawca wypadku R. K. został uznany winnym popełnienia czynu polegającego na tym, że w dniu 12 stycznia 2006 r. w J. kierując samochodem marki N. (...) o nr rej. (...) nieumyślnie naruszył zasady ruchu drogowego, w ten sposób, że nie zachował należytej ostrożności w kierowaniu pojazdem na przejściu dla pieszych, w wyniku tego potrącił prawidłowo przechodzącą przez jezdnię M. K. powodując u niej obrażenia ciała w postaci stłuczenia głowy, twarzy, otarcia naskórka czoła i nosa, złamania kości nosa, zwichnięcia w stawie śródrečnym - paliczkowym I-szym ręki prawej, stłuczenia i krwiaka kolana lewego, skutkujące rozstrojem zdrowia na okres powyżej dni siedmiu (wyrok w sprawie Sądu Rejonowego w Jarosławiu VI K 198/06). Postanowieniem Sądu Rejonowego w Jarosławiu z dnia 13 lipca 2012 r. sprostowano w tym wyroku oczywistą omyłkę, w ten sposób, że w miejsce numeru rejestracyjnego samochodu N. (...), wpisano numer (...).

Z opinii biegłego z zakresu ortopedii-traumatologii D. S. wynika, że najsilniejsze dolegliwości bólowe powódka odczuwała bezpośrednio po wypadku. Przez okres 4-ch tygodni mogła odczuwać dolegliwości bólowe o lekkim nasileniu, a obecnie okresowo może odczuwać niewielkie dolegliwości bólowe po przeciążeniu w zakresie kciuka prawego czy kolana lewego. Dolegliwości te nie wymagają przyjmowania leków przeciwbólowych.

Biegły uznał za adekwatne ustalenie trwałego uszczerbku w zakresie kciuka w wysokości 5%, a w zakresie kolana lewego w wysokości 3%, co w sumie daje 8% uszczerbku na zdrowiu.

Biegły z zakresu otolaryngologii M. R. w opinii stwierdził, że u powódki jest wyczuwalny palpacyjnie garb nosa, prawdopodobnie po przeżytym urazie oraz, że powódka nie ma dolegliwości laryngologicznych związanych z urazem i nie należy się spodziewać komplikacji w przyszłości. Biegły ten określił uszczerbek na zdrowiu powódki na 10%.

Sąd Rejonowy uznał za wiarygodne zeznania świadków H. K., A. K., D. C., B. B. oraz powódki M. K., ponieważ są one szczerze, konsekwentne i wzajemnie się uzupełniają.

Na wiarę zasługują opinie biegłych, lek. med. D. S. i dr n. med. M. R., gdyż są one fachowe i nie zostały skutecznie podważone przez żadną ze stron.

Pełnomocnik powódki rozszerzył pierwotne powództwo z kwoty 20 000 zł do kwoty 60 000 zł.

Sąd Rejonowy dokonał następującej oceny prawnej.

W myśl art. 445 §1 kc w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia Sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Ustawodawca wskazał, że suma pieniężna przyznana tytułem zadośćuczynienia ma być odpowiednia, a nie sprecyzował zasad ustalenia jej wysokości. Nie dający się ściśle wymierzyć charakter krzywdy sprawia, że ustalenie jej rozmiaru, a tym samym i wysokości zadośćuczynienia zależy od oceny sądu. Ocena ta powinna opierać się na całokształcie okoliczności sprawy, przy czym ustalenie wysokości zadośćuczynienia przewidzianego w art. 445 §1 kc wymaga uwzględnienia wszystkich okoliczności istotnych dla określenia rozmiaru doznanej krzywdy takich jak: wiek poszkodowanego, stopień cierpień fizycznych i psychicznych, ich intensywność i czas trwania, rodzaj wykonywanej pracy, szanse na przyszłość.

Z materiału dowodowego zebranego w sprawie wynika, że M. K. przez okres co najmniej miesiąca wymagała pomocy osób trzecich, gdyż miała założony gips na nodze i opatrunek na złamany nos. Tuż po wypadku odczuwała silne bóle. Bóle odczuwa również obecnie, lecz nie w takim natężeniu jak wówczas. Odczuwa również skutki złamania nosa. W związku z wypadkiem musiała przerwać studia i przez pewien czas była wyłączona z życia w społeczeństwie. Na skutek wypadku powódka odczuwa również bóle kciuka ręki, szczególnie przy dłuższej pracy na komputerze. Pracuje w biurze i praca jej polega przede wszystkim na pracy przy komputerze.

M. K. jest osobą młodą, ma 29 lat, a urazy, których doznała w wypadku uniemożliwiają jej sposób ubrania dla młodych osób (nie może chodzić w butach na wyższych obcasach jak jej rówieśnice), czy też ograniczają formy spędzania czasu (między innymi nie może chodzić na dłuższe spacery, gdyż puchnie jej noga).

Wypadek spowodował uraz u powódki w sferze psychiki. Powódka boi się prowadzić samochód, a nawet jak jedzie w samochodzie jako pasażer odczuwa lęki. Jedynym elementem pomocniczym przy określeniu wysokości zadośćuczynienia za krzywdę jest stopień uszczerbku na zdrowiu poszkodowanego. W ocenie Sądu Rejonowego w obecnych realiach dla celów określenia wielkości zadośćuczynienia należy przyjąć wyjściowo kwotę 3 500 zł za 1% trwałego uszczerbku na zdrowiu powódki. Nie jest to kwota wygórowana, zważywszy na orzecznictwo Sądu Najwyższego w tej materii i orzecznictwo sądów powszechnych, a także młody wiek powódki i jej szanse na przyszłość.

Z tych względów Sąd Rejonowy zasądził od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powódki M. K. kwotę 60 000 zł z odsetkami ustawowymi liczonymi od kwoty 20 000 zł od dnia 16 maja 2012 r. do dnia zapłaty i od kwoty 40 000 zł od dnia 6 sierpnia 2013 r. (data rozszerzenia powództwa). Pełnomocnik powódki domagał się odsetek od kwoty 20 000 zł od dnia 17 kwietnia 2011 r. oraz od kwoty 40 000 zł od dnia doręczenia pisma rozszerzającego powództwo stronie przeciwnej.

W związku z tym, że Sąd Rejonowy zasądził odsetki od kwoty 20 000 zł od dnia 16 maja 2012 r. (daty doręczenia odpisu pozwu pozwanemu (...) S.A.), a od kwoty 40 000 zł od daty rozszerzonego powództwa na rozprawie i uiszczenia opłaty od tej części powództwa, w tej części powództwo zostało oddalone.

Sąd I instancji oddalił powództwo przeciwko Towarzystwu (...) S.A. w W., ponieważ pojazd, którym kierował sprawca wypadku nie posiadał polisy OC w pozwanym Towarzystwie tylko w pozwanym (...) SA w W., wobec czego po jego stronie było brak legitymacji biernej.

Orzekając o kosztach procesu Sąd Rejonowy orzekł na mocy art. 98 § 1 k.p.c.

Na koszty procesu składa się opłata od pozwu w kwocie 1000 zł, opłata od rozszerzonego powództwa w kwocie 2000 zł, zaliczki na koszt opinii biegłych oraz koszty zastępstwa procesowego.

Sąd I instancji zasądził od powódki M. K. jako strony przegrywającej proces w stosunku do pozwanego Towarzystwa (...) S.A., na rzecz tego pozwanego koszty zastępstwa procesowego w wysokości 3 600 zł.

Apelację od wyroku **wniósł pozwany (...) S.A. w W.** zaskarżając wyrok w części ponad kwotę 30 000 zł oraz w części dotyczącej zasądzonych od pozwanego na rzecz powódki kosztów procesu – proporcjonalnie ponad uznane żądanie pozwu.

Apelujący zarzucił:

1) naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 258 k.p.c. polegające na przekroczeniu granic swobodnej oceny dowodów: zeznań świadków i powódki odnoszących się do zakresu cierpień powódki, ich intensywności, czasu trwania, okresu leczenia, następstw wypadku oraz rokowań na przyszłość i dokonanie na ich podstawie wadliwych ustaleń, co do rozmiaru krzywdy powódki;

2) naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 278 k.p.c. przez brak wszechstronnej oceny materiału dowodowego tj. opinii biegłych lekarzy: ortopedy i otolaryngologa, pominięcie istotnych treści opinii biegłych – dotyczących okresu i zakresu leczenia powódki po wypadku, cierpień powódki, ich intensywności oraz czasu trwania, następstw wypadku aktualnie występujących oraz rokowań na przyszłość w ustaleniu rozmiaru krzywdy powódki;

3) naruszenie prawa materialnego – art. 445 § 1 k.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie skutkujące zasądzeniem rażąco wygórowanej kwoty zadośćuczynienia przez niewłaściwe uznanie, że odpowiednia suma zadośćuczynienia wynosi 60 000 zł, podczas gdy powinna być ustalona na poziomie znacznie niższym tj. 30 000 zł.

Podnosząc takie zarzuty apelujący wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku w pkt. I poprzez oddalenie powództwa ponad kwotę 30 000 zł oraz zmianę pkt. III co do kosztów procesu za I instancję, proporcjonalnie do wyniku sprawy, a także zasądzenie kosztów za II instancję.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja zasługuje na uwzględnienie.

Należy zgodzić się z apelującym, że Sąd Rejonowy naruszył przepis art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 278 k.p.c. poprzez pominięcie istotnych fragmentów z opinii biegłego ortopedy i otolaryngologa oraz wysnucie wniosków, z których część nie znajduje potwierdzenia w tych opiniach.

Nie jest uprawniony wniosek Sądu I instancji, że powódka do chwili obecnej odczuwa skutki złamania nosa. Z opinii biegłego otolaryngologa D. S. wynika, że nos powódki jest drożny. Niewielkie skrzywienie przegrody po stronie lewej nie pozostaje w związku z urazem. Na skórze czoła i nosa nie ma widocznych blizn pourazowych. Uraz nosa nie wymagał interwencji chirurgicznej. Powódka obecnie nie ma dolegliwości laryngologicznych związanych z urazem (opinia k. 243).

Nie znajduje też oparcia w dokumentach i opinii biegłych ustalenie Sądu Rejonowego, że powódka przez okres co najmniej miesiąca wymagała pomocy osób trzecich, gdyż miała założony gips na nodze.

Z opinii biegłego ortopedy D. S. wynika, że po wypadku ewakuowano krwiak kolana i założono tutor gipsowy na kolano lewe na 3 tygodnie. Przez okres około 4 tygodni powódka mogła odczuwać dolegliwości bólowe o lekkim nasileniu a obecnie okresowo może odczuwać niewielkie dolegliwości bólowe po przeciążeniu w zakresie kciuka prawego czy kolana lewego, jednak dolegliwości te nie wymagają przyjmowania leków przeciwbólowych (opinia biegłego D. S. – k. 222 – 224).

W świetle takich wniosków wypływających z opinii biegłych nie można uznać za wiarygodne tej części zeznań powódki, gdzie twierdzi, że przyjmowanie leków przeciwbólowych jest konieczne (ketanol, który nawet nie zawsze pomaga w uśmierzeniu bólu) oraz podnosi o utrudnieniach w codziennym funkcjonowaniu (opuchlizna kolana utrzymująca się nawet do dwóch tygodni, problemy z chodzeniem po schodach).

W świetle takich częściowo odmiennych ustaleń, zasadny jest zarzut naruszenia prawa materialnego – art. 445 § 1 k.c.

Zadośćuczynienie zasądzone na rzecz powódki od apelującego pozwanego jest rażąco wygórowane.

Sąd I instancji nie uzasadnił na jakiej podstawie przyjął kwotę 3 500 zł za 1% uszczerbku na zdrowiu jako wyjściowe kryterium do ustalenia zadośćuczynienia.

Wysokość zadośćuczynienia pieniężnego powinna stanowić kwotę odpowiednią do doznanej krzywdy, utrzymaną w rozsądnych granicach.

Sąd na podstawie całokształtu dowodów, uwzględniając doświadczenie życiowe i zasady logiki określa rozmiar krzywdy i cierpień doznanych przez poszkodowanego.

W przedmiotowym stanie faktycznym stopień cierpień fizycznych i psychicznych powódki, ich intensywność i czas trwania uzasadnia przyznanie M. K. zadośćuczynienia w kwocie 30 000 zł.

Jest to kwota odpowiednia w stosunku do doznanej przez powódkę krzywdy przy przyjęciu kryterium obiektywnego.

Z tych względów Sąd Okręgowy na mocy art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok i obniżył zadośćuczynienie należne powódce do kwoty 30 000 zł, zmniejszając również stosunkowo koszty procesu za I instancję, na mocy art. 100 k.p.c.

Orzeczenie o kosztach postępowania apelacyjnego ma podstawę prawną art. 102 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c.